**Powrót narciarza do kraju może kosztować nawet 40 tys. zł**

**Koszty akcji ratowniczej czy transportu narciarza do kraju mogą sięgać nawet kilkunastu tysięcy euro. Przy wyborze polisy turystycznej warto więc zadbać   
o jej odpowiedni zakres i wysoką sumą ubezpieczenia.**

W sezonie zimowym Polacy najchętniej wyjeżdżają na Słowację, do Austrii i Włoch.   
I chociaż świadomość konieczności wykupienia dodatkowego ubezpieczenia na zagraniczny wyjazd w ostatnich latach znacznie wzrosła, to narciarze powinni przywiązywać również uwagę do wyboru właściwej polisy. Koszty leczenia lub transportu medycznego za granicą mogą bowiem wynieść nawet kilkanaście tysięcy euro.

**Transport medyczny i akcja ratunkowa - dodatkowo płatne**

Europejska Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego (EKUZ) uprawnia do korzystania ze świadczeń w publicznych placówkach medycznych, które mają podpisaną umowę   
z odpowiednikiem Narodowego Funduszu Zdrowia w danym państwie Unii Europejskiej bądź Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA). Refunduje ona jednak wyłącznie podstawowe świadczenia.Kosztydodatkowychusług medycznychnp. akcji ratunkowej w górach lub transportu powrotnego do Polski, pokrywa sam poszkodowany, o ile nie posiada dodatkowej polisy. Z danych Mondial Assistance, przygotowanych dla rankomat.pl, wynika, że sam koszt transportu medycznego (helikopterem lub karetką  
z asystą) do kraju wynosił w ubiegłym sezonie średnio:

* z Włoch – 40 tys. zł,
* z Norwegii – 37 tys. zł,
* z Austrii – 25 tys. zł,
* Francja – 22 tys. zł,
* Słowenia – 11 tys. zł.

**Przykład:** Na początku 2017 roku ubezpieczony Polak uprawiał narciarstwo poza trasami w Austrii. W wyniku wypadku doszło do złamania nogi i ręki, konieczna była też operacja kręgosłupa. Austriackie służby wyceniły koszt akcji ratunkowej z wykorzystaniem helikoptera na 59 tysięcy złotych (dane AXA Assistance dla rankomat.pl).

**Wysoka suma ubezpieczenia to podstawa**

Ubezpieczeniezapewniające odpowiednią ochronę podczas jazdy na nartach powinno składać się z kilku elementów. Najważniejsze to koszty leczenia i ratownictwo. Ważne jest również ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków (NNW). Warto wybrać jak najwyższą sumę ubezpieczenia, ponieważ w razie uszczerbku na zdrowiu, świadczenie jest wypłacane jako odpowiedni procent od sumy ubezpieczenia. Dodatkowo, warto wykupić OC w życiu prywatnym.

* *Wybierając polisę narciarską nie warto ograniczać ochrony wyłącznie do pokrycia kosztów leczenia oraz ratownictwa, tylko zadbać o szerszy zakres pomocy. Wybierając polisę z NNW możemy otrzymać odszkodowanie z tytułu poniesionego uszczerbku na zdrowiu, a jeśli z naszej winy urazu na stoku dozna osoba trzecia, to koszt odszkodowania pokryje OC - wyjaśnia Tomasz Masajło, Dyrektor ds. Marketingu i eCommerce rankomat.pl.*

Dane [rankomat.pl](https://rankomat.pl/) wskazują, że koszt zakupu ubezpieczenia turystycznego  
w przypadku najchętniej odwiedzanych przez polskich narciarzy krajów nie jest wysoki. Jak podaje [porównywarka ubezpieczeń narciarskich](https://rankomat.pl/kalkulator/ubezpieczenia-turystyczne/), średnia cena polisy do Austrii wyniosła w ubiegłym sezonie (listopad 2016-marzec 2017) 6,87 zł za dzień ochrony.  
Z podobnym wydatkiem musiały liczyć się osoby wyjeżdżające do Włoch (6,61 zł). Mniej za ubezpieczenie płacili polscy turyści, wybierający się na Słowację (5,82 zł), do Czech (5,77 zł) i Niemiec (5,60 zł).

Opracowanie: [rankomat.pl](https://rankomat.pl)